

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2017 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu w sprawie I C 763/13 z powództwa A. M. i J. M. przeciwko J. F. i R. F. o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i zaniechanie naruszeń zakazał pozwanym przechodzenia i przejazdu przez nieruchomości powodów położoną w M., stanowiącej działkę ewidencyjną numer (...), dla której przez Sąd Rejonowy w Zgierzu prowadzona jest księga wieczysta numer (...) oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, iż powodowie na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej są właścicielami nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...), położonej w M. dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu prowadzi KW nr (...), aktualny numer (...). Nabyli tę nieruchomość w roku 2007 od pani Pędzimaż. Po wznowieniu punktów granicznych wbili słupki zgodnie z ustaleniami geodety. Okazało się wówczas, iż część ich działki była użytkowana jako droga dojazdowa do działek państwa S., T. i jeszcze jednego właściciela. Do końca lat 70. było ogrodzenie pomiędzy działką powodów a nieruchomością pozwanych. Pozwani w latach 80-tych, przy podziale swej nieruchomości ogrodzenie to zdemontowali i przesunęli w głąb swej działki. Do nabycia działki przez powodów od strony ul. (...) nie była ona ogrodzona. Na skutek postawienia ogrodzenia przez powoda dotychczas wykorzystywana droga uległa zwężeniu. W stronę państwa T. droga się zwęża. Przy zakupie nieruchomości przez poprzedników prawnych A. W. od pozwanego dojazd miał być od ul. (...), która w planach miała mieć 8 metrów. W ulicy (...) jest wodociąg. Nie mogła wjechać śmieciarka. Świadek T. wjeżdża na swoją działkę w ten sposób, iż fragmentu swojej działki celem dojazdu użyczył jej powód na podstawie ustaleń ustnych.

Sąd Rejonowy wskazał, iż w dniu 19 czerwca 1987 roku Urząd Gminy w Z. wydał decyzję nr BUD. (...) do której załącznikami był plan zagospodarowania działki nr (...) w M.. W planie tym przewidziano m.in. podział tejże nieruchomości na 20 działek oraz drogę o szerokości 4 metrów. Decyzją nr G.T. (...) z dnia 12 stycznia 1988 roku Urzędu Gminy w Z. zatwierdzono podział nieruchomości o pow. 9565 m.kw. położonej w obrębie K. gm. Z. stanowiącej własność J. F. na działki o nr (...). W/w podział został uwidoczniiony na mapie sporządzonej przez mgr. inż. J. S.. Mapa została zaewidencjonowana w Wojewódzkim Ośrodku (...) w Z. w dniu 16 lipca 1987 roku za nr 14/737/87. Ówczesne przepisy przewidywały minimum szerokości drogi w przypadku gospodarstwa rolnego jako szerokość siewnika czyli ok. 3,5 metra plus około 3 metry z każdej strony na uzbrojenie czyli ok. 8 metrów. Projekt podziału działki pozwanych został zrealizowany i na jego podstawie gmina przejęła drogę w odrębnym postępowaniu. Przy sporządzaniu planu podziału działki nr (...) świadek S. zajmował się tylko tą działką. Ówczesny sąsiad pozwanego P. chciał również zrobić podział swej nieruchomości, ale ostatecznie postanowił tam dalej prowadzić działalność rolniczą. Obecnie przewidywana szerokość dróg to 5-6 metrów. Wynika to ze zmian technologii uzbrojenia. W dniu 4 października 1999 roku wydana została decyzja nr (...) o warunkach zabudowy i zagospodarowaniu terenu dla działek (...) położonych w miejscowości K. dla G. S.. Wskazano w niej docelową szerokość drogi w liniach regulacyjnych -10 metrów, oraz nieprzekraczalną linię zabudowy -6 metrów. Decyzją nr GN.V. (...) Urzędu Wojewódzkiego w Ł. stwierdzono nabycie z dniem 27 maja 1990 roku przez Gminę Z. z mocy prawa nieodpłatnie własności nieruchomości położonej w miejscowości M., oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...) o pow. 887 m kw. Decyzją nr G.T. (...) Urzędu Miasta Z. orzeczono odszkodowanie za przejęte na rzecz Skarbu Państwa grunty w postaci działki nr (...) o pow. 883 m.kw. w wysokości 441.500 złotych i przyznano je J. F.. Ulica (...) powstała w wyniku podziału działki nr (...) zatwierdzonego decyzją nr G.T. 7423a/3/88 z dnia 30 listopada 1989 roku. Jest to droga wewnętrzna.

Ogrodzenie wzniesione przez powodów zostało rozebrane, tzn. została zdjęta siatka, na dawniej używanej drodze leżą słupki. Leżą one jednak w granicy działki powodów, nie zaś na ul. (...). Szerokość ul. (...) wynosi od 3,77 do 4,00 metra. Ewidencyjnie powinna ona mieć szerokość 3,93 metra. Na wysokości działki nr (...) ogrodzenia wchodzi ok. 0,40 metra w drogę.

Po wydaniu orzeczenia w sprawie I C 383/09 dotyczącego przywrócenia posiadania tut. Sądu pozwany wniósł o wszczęcie egzekucji tegoż orzeczenia. Wniosek ten został oddalony przez komornika, albowiem z wyroku Sądu Okręgowego wynikało upoważnienie powodów do usunięcia ogrodzenia na koszt pozwanych.

Plan zagospodarowania działki nr (...) przewidywał, że zarówno z działki nr (...) jak i 464 zostaną wyodrębnione drogi o szerokość 4 metrów. Jest to jedynie mapa do celów projektowych, a nie plan podziału. Skoro była decyzja o podziale działki nr (...) to znaczy, że wyodrębnione z niej 4 metry uznano za wystarczające do dojazdu do dalszych działek. Nie ma w Starostwie Powiatowym żadnych dokumentów z których wynikałaby konieczność wyodrębnienia z działki nr (...) drogi o szerokości 4 metrów. Istnieją drogi wewnętrzne o szerokości 4 metrów. Podział działki nr (...) nastąpił na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Zgierz w sprawie I Ns 1477/2000 i mapy prawnej zaewidencjonowanej za nr 551- (...) w dniu 27 kwietnia 2001 roku. Dla działki nr (...) nie ustanowiono służebności, najprawdopodobniej uznając, iż dostęp do tej działki jest zapewniony przez działkę nr (...), która jest drogą gminną.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwani mają od strony ul. (...) wjazd roboczy. Mają też wjazd od ul. (...), z tym, że muszą później przejechać ul. (...). Korzystają z działki nr (...). Po nabyciu działki przez powodów pozwana chodziła nadal po 8 metrach drogi, nadto do ich nieruchomości przyjeżdżał na wiosnę traktor z nawozem od tejże strony. Kiedyś nie mógł wjechać pojazd z zakładu energetycznego. Za działką powoda jest działka nr (...), gdzie szerokość drogi także wynosi 4 metry, a nawet mniej. Tam taka szerokość drogi nie przeszkadza pozwanej ani pozwanejmu. Do wysokości działki powoda jeździ się do państwa T.. Pozwany chciał, by powód usunął ogrodzenie aby nadal jeździć po 8 metrach, ale także aby mogła dojechać straż, wozy energetyczne. Powodowie mają wjazd od ulicy (...), ale nie mogą tamtędy wjechać pojazdy rolnicze. Nie ma możliwości aby pozwany przestał korzystać z ulicy (...) o szerokości 8 metrów. Pozwani nie respektują prawa powodów do korzystania z 4 metrów dawnej ulicy (...). W dniu 16 lutego 2016 roku pozwany złożył do Wójta Gminy Z. wniosek o wytyczenie linii ogrodzeniowej. Pismem z dnia 27 kwietnia 2016 roku Wójt Gminy Z. udzielił odpowiedzi na w/w wniosek, pisząc, iż brak jest możliwości wytyczenia linii ogrodzenia działki nr (...) w oparciu o nieobowiązujący plan zagospodarowania dla działki nr (...), i w związku z tym przebieg granicy pomiędzy działkami nr (...) a 464/1 nie jest sporny, co wyklucza postępowanie rozgraniczeniowe.

Na tle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo. Wskazał, że w myśl art. 222 § 2 k.c. przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń. Prawo własności jest jednym z najsilniej chronionych przez ustawodawcę praw. Normy dotyczące ochrony własności zawarte są nie tylko w przepisach kodeksu cywilnego, ale także, w akcie o randze ustrojowej- Konstytucji RP w art. 21, w myśl którego "Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia", oraz w art. 64 w ust. 1, przyznając każdemu "prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia", a w ust. 2 wskazując na podmiotową równość ochrony tych praw. Sąd Rejonowy wskazał na różnicę pomiędzy prawem własności, która jest prawem chronionym normami o charakterze konstytucyjnym a posiadaniem, które jest jedynie stanem faktycznym, podlegającym w pewnym wąskim zakresie ochronie. Nie ma żadnych przeszkód aby z powództwem negatoryjnym wystąpić po zakończeniu postępowania posesoryjnego. Stąd też wyrok Sądu Okręgowego wydany w sprawie I C 383/09, w którym pozwani wywodzili swe roszczenie z posiadania, nie może stwarzać trwałego tytułu do korzystania przez nich z nieruchomości powodów. Sąd I instancji wskazał, iż w niniejszej sprawie naruszenie własności powodów następuje poprzez przejeżdżanie i przechodzenie przez pozwanych po spornej nieruchomości. Pozwani przechodzą przez nieruchomość powodów i czynili to już po zakupie przez nich działki nr (...), nadto nie respektują w żadnym stopniu zakresu własności powodów. Bez znaczenia przy tym jest, kto jest właścicielem działki nr (...). Podmiotem legitymowanym biernie w sprawie z powództwa negatoryjnego jest bowiem osoba, która własność narusza. Skoro, jak ustalił sąd, własność powodów narusza poprzez korzystanie ich gruntu, zarówno pozwana, jak i pozwany, to oboje są legitymowani biernie w sprawie. Sporna jest granica pomiędzy działką powodów a ul. (...), która stanowi własność gminy Z., która nie była uczestnikiem niniejszego postępowania. Sąd określił pozwanym termin na dokonanie rozgraniczenia, jednak w tymże terminie nie podjęli oni żadnych skutecznych działań w tym kierunku, zatem zgodnie z zakreślonym rygiorem sąd uznał, iż granica pomiędzy działkami nr (...) nie jest sporna. Sąd Rejonowy wskazał także, iż prawo własności, choć jest jednym z najsilniej chronionych praw, nie jest nieograniczone. Takimi ograniczeniami,

w myśl art. 140 k.c., są przepisy ustawy i zasady współżycia społecznego, w ramach których właściciel może, z wyłączeniem innych osób, korzystać z rzeczy zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem swego prawa, w szczególności może pobierać pożytki i inne dochody z rzeczy i oraz rozporządzać rzeczą. Sąd Rejonowy nie dopatrywał się jednak w działaniu powodów sprzeczności z jakąkolwiek zasadą współżycia społecznego. Pozwani główny wjazd do swej nieruchomości mają od ul. (...). Na tym twierdzeniu opierali oni zresztą swą linię obrony. Jeżeli te same sprzeczności działań powodów z zasadami współżycia społecznego upatrują w fakcie, iż na skutek rozpoczęcia przez powodów budowy ogrodzenia zwięźeniu uległa szerokość dotychczasowo wykorzystywanej drogi, co utrudnia wjazd pojazdów typu śmieciarka czy wóz energetyczny, to stwierdzić należy ponownie, po pierwsze, iż pozwani mają wjazd od ul. (...). Odnosnie pozostałych sąsiadów to stwierdzić należy, iż M. K. nie potwierdziła istnienia jakichkolwiek utrudnień w dojeździe do swej działki, zaś A. W. wprawdzie stwierdziła takie utrudnienia, jednak argument ten jest nie do końca zrozumiały. Droga dojazdowa bowiem do jej działki, znajdującej się za działką powoda, wedle twierdzeń świadków, oraz przesłuchania pozwanych, a także opinii geodety, ma szerokość poniżej 4 metrów. Zatem pojazdy takie jak straż czy wóz ze śmieciami i tak miałyby problem z dojechaniem do jej nieruchomości. Nadto, powództwo niniejsze nie jest skierowane przeciwko innym sąsiadom powodów poza pozwanymi. Ulica (...) na wysokości działki wykorzystywanej przez pozwanych tj. 465/1, ma mniejszą szerokość niż jej szerokość ewidencyjną o ok. 40 centymetrów, albowiem ogrodzenie pozwanych wchodzi w ulicę (...). Tym samym w ocenie Sądu I instancji pozwany, chcąc usprawnić przejazd ulicą (...) na wysokości działki powoda, winien w pierwszym rzędzie przesunąć swoje ogrodzenie zgodnie z granicami ewidencyjnymi. Wówczas działka (...) powróciłaby do swej granicy ewidencyjnej, czyli 3,93 metrów. Pozwany de facto nie zrealizował szerokości drogi określonej w nieobowiązującym planie zagospodarowania jego działki (...), częściowo cedując swe zobowiązanie w tym zakresie na sąsiada, którego następcami są powodowie. Jednocześnie otrzymał odszkodowania od gminy z tytułu przejęcia nieruchomości stanowiącej działkę (...) liczone od pełnej powierzchni tejże działki. Jak zaś stwierdziła biegła geodeta, istnieją drogi wewnętrzne o szerokości 4 metrów, i w dacie wydawania decyzji zatwierdzającej podział działki (...) taka szerokość drogi została uznana za wystarczającą. Tym samym należy przyjąć, iż przesunięcie ogrodzenia przez powodów i przywrócenie działce nr (...) ewidencyjnej szerokości, byłoby wystarczające do zapewnienia odpowiedniego dojazdu do działek znajdujących się w okolicy. Tym samym opisane powyżej działanie pozwanych w ocenie sądu nie pozwala na uwzględnienie zarzutu naruszenia przez powodów art. 5 k.c.

O kosztach postępowania w pkt 2 orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 98 § 1 i 2 k.p.c. Na koszty te złożyły się koszty wynagrodzenia biegłego geodety w łącznej kwocie 2316,01 zł. Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do nie obciążania pozwanych kosztami procesu. Pozwani, wbrew stopniowo gromadzonemu materiałowi dowodowemu, z którego jednoznacznie wynikało, iż nie ma żadnego dokumentu, z którego można wywieść, iż ul. (...) powinna mieć 8 metrów, nie uznali powództwa, i zajmowali stanowisko generujące dalsze koszty, pomimo stanowiska ich pierwszego pełnomocnika, który na terminie rozprawy w dniu 14 stycznia 2016 roku uznał powództwo. Nadto, pozwani nie zaofiarowali żadnego dowodu na okoliczność ich sytuacji majątkowej i osobistej. (wyrok wraz z uzasadnieniem).

Od powyższego wyroku apelację wnieśli pozwani wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa oraz zasądzenie na rzecz pozwanych kosztów procesu, ewentualnie zmianę także poprzez nieobciążanie pozwanych kosztami procesu, o zasądzenie na rzecz pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także nieobciążanie pozwanych kosztami postępowania apelacyjnego w przypadku oddalenia apelacji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania apelacyjnego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili: naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. i art. 316 § 1 k.p.c. a także art. 328 § 2 k.p.c. poprzez ocenę materiału dowodowego sprzecznie z zasadami logicznego powiązania wniosków z ustalonym stanem faktycznym i doświadczeniem życiowym oraz dokonanie ustaleń nie wynikających z materiału dowodowego lub nie wyjaśnienie w uzasadnieniu podstaw tych ustaleń, a mimo tego uznanie, że pozwani naruszają prawo własności powodów poprzez przejeżdżanie i przechodzenie po spornej nieruchomości i czynili to już po zakupie działki nr (...), choć nie potwierdzają tego żadne dowody oraz, że pozwani

są legitymowani biernie do udziału w sprawie, mimo równoczesnego ustalenia, że pozwani główny wjazd do swej nieruchomości mają od ulicy (...) a ulicą (...) i tak mogą poruszać się tylko do szerokości 4m z uwagi na położone w granicy słupki betonowe. Skarżący zarzucili także naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 222§ 2 k.c. i uznanie, iż pozwani domagając się respektowania przez powodów ustaleń z ich poprzednikiem prawnym odnośnie udostępnienia części działki numer (...) na poszerzenie drogi dojazdowej dla działek wzdłuż ulicy tym samym fizycznie oddziałują na rzecz albo jej właściciela w taki sposób, że utrudniają lub uniemożliwiają wykonywanie władztwa nad rzeczą albo odnoszą korzyść z naruszenia prawa własności oraz poprzez niezastosowanie art. 5 k.c. i nie oddalenie powództwa pomimo istnienia przez blisko 30 lat drogi (...)metrowej. (apelacja).

Na rozprawie w dniu 23 maja 2018 roku pozwani poparli apelację a powodowie wnieśli o jej oddalenie, wnosząc o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego (protokół rozprawy k.266).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd pierwszej instancji przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe, na podstawie którego dokonał istotnych do rozstrzygnięcia sprawy ustaleń. Ustalenia te Sąd Okręgowy w Łodzi uznaje za prawidłowe i przyjmuje za własne. Sąd odwoławczy nie dostrzega potrzeby ponowienia dowodów dopuszczonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz podziela ocenę ich wiarygodności wyrażoną przez sąd pierwszej instancji. Wówczas wystarczająca jest aprobatą dla stanowiska przedstawionego w orzeczeniu sądu pierwszej instancji (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 22 lipca 2010 r., sygn. I CSK 313/09, niepubl.; wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. IV CK 526/04, niepubl.; wyrok SN z dnia 20 maja 2004 r., sygn. II CK 353/03, niepubl.). Sąd Okręgowy w Łodzi podziela przedstawiony pogląd.

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych w pierwszej kolejności wskazać należy, iż zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 k.p.c. sąd orzekający ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Ramy swobodnej oceny dowodów są przy tym określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Skarżący, zarzucając naruszenie wskazanych wyżej granic swobodnej oceny dowodów, o której mowa w art. 233 § 1 k.p.c, powinien wykazać, że dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonych w sprawie dowodów jest wadliwa, oczywiście błędna, sformułowane przez Sąd wnioski nie wynikają z dowodów albo są z nimi sprzeczne, rozumowanie Sądu prezentuje się jako wewnętrznie niespójne albo nielogiczne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona ( por. wyrok SN z dnia 27.09.2002 r, II CKN 817/00, Lex nr 56906).

W sprawie niniejszej – co zasadnie wskazał już Sąd Rejonowy – sami pozwani zeznali, iż pozwana chodzi po ul. (...) choć rzadko, a po nabyciu działki przez powoda chodziła po ośmiometrowej drodze, a nadto na wiosnę przyjeżdżał do nich traktor z nawozem (k.165 odwrot). Także pozwany wskazał, iż z ulicy (...) korzystał, póki powód się nie ogrodził. Przyznał także (k.166), iż nie ma możliwości, żeby pozwani przestali korzystać z ulicy (...). Stąd też zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. uznać należy za chybiony w świetle powyższych zeznań. Fakty te nie pozostają w sprzeczności z istnieniem głównego wjazdu na nieruchomość od ulicy (...) bowiem nie wykluczają się wzajemnie.

Właścicielowi w ramach roszczenia negatoryjnego przysługują dwa uprawnienia: żądanie przywrócenia stanu zgodnego z prawem oraz zaprzestanie naruszeń. Zależnie od okoliczności mogą one przysługiwać każde osobno, bądź łącznie. Przy czym żądanie zaprzestania dalszych naruszeń może być zgłoszone tylko w sytuacji, gdy istnieje

realne niebezpieczeństwo powtórzenia się działań bezprawnych w przyszłości. Przywrócenie stanu zgodnego z prawem polega na wyeliminowaniu ingerencji osoby nieuprawnionej w sferę władztwa właściciela oraz usunięciu skutków naruszeń.

Czynnie legitymowanym do wystąpienia z roszczeniem negatoryjnym (art. 222 § 2 k.c.) jest właściciel, a biernie legitymowanym osoba, która narusza prawo własności w inny sposób, aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą. Pozwany w procesie negatoryjnym może się bronić zgłaszając skuteczne względem właściciela uprawnienie do określonej ingerencji w jego własność.

Z treści zeznań pozwanych złożonych przez nich w toku postępowania przed Sądem I instancji wynika, że pozwani – jak wyżej wskazano – przechodzą i nie mają możliwości zaprzestania korzystania z drogi w części stanowiącej własność powodów. Pomimo to jednak pozwani nie wykazali, aby przysługiwał im ku temu skuteczny wobec powodów tytuł prawny wynikający czy to z umowy czy też ograniczonego prawa rzeczowego, w oparciu o który mogliby korzystać w powyższym zakresie z przedmiotowej nieruchomości. Nie można natomiast podzielić stanowiska pozwanych, iż tytułem takim jest wydany w sprawie I C 383/09 wyrok posesoryjny, który przywracał jedynie określony stan faktyczny w zakresie posiadania, nie tworzył natomiast po stronie pozwanych uprawnienia do korzystania z przedmiotowej nieruchomości oraz nie wyłączał wystąpienia przez powodów jako właścicieli przedmiotowej nieruchomości pomimo przegrania procesu posesoryjnego z powództwem negatoryjnym przeciwko pozwanym, którzy naruszyli ich prawo własności. Podkreślić należy, że wyrok przywracający posiadanie ma charakter tymczasowy i stanowi jedynie reakcję na naruszenie przez właściciela zakazu z art. 342 k.c., a więc samowolnego naruszania posiadania. W okolicznościach niniejszej sprawy wykazane zostały zatem okoliczności faktyczne i podstawa prawna, które uzasadniały uwzględnienie zgłoszonego w sprawie żądania w zakresie objętym wyrokiem Sądu Rejonowego. Stąd analiza przez Sąd Rejonowy materialnoprawnej zasadności powództwa w kontekście art. 222 § 2 k.c. nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, a oceny tej nie może zmieniać podnoszona przez pozwanych w apelacji okoliczność, iż działania pozwanych polegające na przechodzeniu i przejeżdżaniu przez część działki nr (...), których zakazania domagali się powodowie w niniejszej sprawie, nie są bezprawne wobec wydanego i wskazanego wyżej wyroku w sprawie I C 383/09 o ochronę posiadania.

Odnosząc się do naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 5 k.c. wskazać należy, że w sprawach o ochronę własności na podstawie art. 222 § 1 i 2 k.c., zastosowanie art. 5 k.c. jest co do zasady wyłączone, a jeśli je dopuścić, to całkiem wyjątkowo i po dokonaniu oceny całokształtu okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym. Własność jest bowiem prawem bezwzględny, nie ograniczonym w czasie i skutecznym w stosunku do każdej osoby władającej rzeczą bez uprawnienia skutkującego wobec właściciela lub w inny sposób wkraczającej w sferę władztwa właściciela. Zasady współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. pozostają zatem w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie (wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 1994, II CRN 127/94, Lex 82293). Rozpatrując niniejszą sprawę ze względu na konstrukcję nadużycia prawa, o jakiej stanowi art. 5 k.c. Sąd Okręgowy uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy przepis ten nie mógł znaleźć zastosowania, albowiem brak jest w niniejszej sprawie szczególnych okoliczności, które uzasadniałyby oddalenie przedmiotowego powództwa z odwołaniem się właśnie do zasad współzycia społecznego. Nie należą do nich z pewnością okoliczności wskazywane przez pozwanych w apelacji uzgodnienie z poprzednikiem prawnym powodów korzystania z drogi i istnienia takiego stanu faktycznego przez okres 30 lat. Podkreślić należy także fakt istnienia wjazdu od ulicy (...). Nie można bowiem czynić właścicielowi zarzutu z tej przyczyny, że podejmuje działania służące ochronie jego praw. Działanie takie jest naturalnym i uzasadnionym sposobem ochrony własności. Podkreślić także należy, iż biernie legitymowanym jest ten, kto bezpośrednio narusza prawo własności w inny sposób niż poprzez pozbawienie właściciela władztwa nad rzeczą. W tych okolicznościach trafnie zostało przyjęte, że powodowie mają prawo do wyłącznego korzystania ze swojej własności, skoro nie ma na tej części ich nieruchomości ustanowionej żadnej służebności, a pozwanym nie przysuguje żadne skuteczne prawo do władania tą nieruchomością.

Sąd Okręgowy nie stwierdza także naruszenia przez Sąd I instancji art. 328 § 2 k.p.c. W orzecznictwie jednolicie podnosi się, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie

oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, gdy z uzasadnienia orzeczenia nie daje się odczytać, jaki stan faktyczny lub prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia, co uniemożliwia kontrolę instancyjną (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 stycznia 2013 roku wydany w sprawie o sygn. akt III APa 63/12, LEX nr 1254543). Z natury rzeczy bowiem, sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia nie ma wpływu na wynik sprawy, ponieważ uzasadnienie wyraża jedynie motywy wcześniej podjętego rozstrzygnięcia. Opisana powyżej sytuacja jednakże w rozpoznawanej sprawie nie miała miejsca. Uzasadnienie Sądu I instancji odpowiada wszystkim stawianym przez art. 328 § 2 k.p.c. wymaganiom konstrukcyjnym- pozwala bowiem odczytać, jaki stan faktyczny i prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia.

Mając na uwadze niezasadność zarzutów apelacyjnych oraz jednocześnie brak ujawnienia okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym z urzędu, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej, o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powodów solidarnie kwoty po 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego - § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1668 ) w związku z § 2 pkt 3 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz.1800).